

MARIA PARR

# TONJA Z GLIMMERDALEN



Maria Parr

# TONJA Z GLIMMERDALEN

*ilustrowała  
Heleen Brulot*

*z języka norweskiego przełożyła  
Aneta W. Haldorsen*



Wydawnictwo Dwie Siostry  
Warszawa 2021

*Dla Mai, Jasia, Juli i Amelki  
— tłumaczka*



# LIST

Rozdział 1		
	w którym Tonja prawie robi salto na nartach	15
Rozdział 2		
	w którym Tonja i Gunnvald wspominają dawne czasy	21
Rozdział 3		
	w którym odbywa się zjazd próbny numer 1 na sankach z kierownicą, a Tonji grozi się policją	29
Rozdział 4		
	w którym Tonja ma w nosie to, co mówi Klaus Hagen, a z nieba sypią się listy	39
Rozdział 5		
	w którym Tonja, tata i mewa Geir jedzą kolację	46
Rozdział 6		
	w którym Tonja wybiera się po tytoń, co kończy się prawdziwą bójką	51
Rozdział 7		
	w którym Gunnvald mówi o miłości, a Tonja opowiada o maciupeńkim koziołeczku spryciołeczku	60
Rozdział 8		
	w którym Tonja zdobywa trójkę nowych przyjaciół	70
Rozdział 9		
	w którym odbywa się zjazd próbny numer 2 na sankach z kierownicą, a Gunnvald przyrządza gulasz z jelenia	82
Rozdział 10		
	w którym Klaus Hagen przebiera miarkę i powstaje sławna historia „A pamiętasz, jak Tonja Glimmerdal wjechała na prom sankami z kierownicą?”	93

 **HEIDI**

Rozdział 11	
w którym Gunnvald i Tonja przepędzają Gladiatora do letniej owczarni, a imbryk do kawy staje się przyczyną wypadku	106
Rozdział 12	
w którym Gunnvald strasznie boi się szpitala	118
Rozdział 13	
w którym Tonja zaczyna czytać zieloną książkę i dostaje potajemne zadanie od Gunnvalda	123
Rozdział 14	
w którym w Glimmerdalen pojawiają się tajemnicza kobieta i straszny pies	130
Rozdział 15	
w którym Tonja jest przerażona, a potem bardzo się dziwi	134
Rozdział 16	
w którym tata wyjawia szokującą tajemnicę	139
Rozdział 17	
w którym Heidi zdradza straszliwy plan	148
Rozdział 18	
w którym Tonja stwierdza, że jej życie leży w gruzach, a potem spotyka starych znajomych	156
Rozdział 19	
w którym Tonja śledzi kogoś, kto znika	168
Rozdział 20	
w którym Heidi strzela do mew, a Tonja zostaje doprowadzona do ostateczności	178
Rozdział 21	
w którym o tym, co się planuje, trzeba mówić szeptem	185
Rozdział 22	
w którym pijany Nils mówi prawdę	196
Rozdział 23	
w którym Heidi i Tonja toczą wojnę pozycyjną i nawet Klaus Hagen nie jest w stanie jej przerwać	202
Rozdział 24	
w którym Tonja poznaje zakończenie książki, a Heidi dużo opowiada	209
Rozdział 25	
w którym Tonja odwiedza starego człowieka	218

 **MUZYKA**

Rozdział 26	
w którym Heidi pokazuje Tonji coś fantastycznego	228
Rozdział 27	
w którym Geir dostaje w prezencie mewi zamek, a Gunnvald wraca do domu	235
Rozdział 28	
w którym ciocia Eir robi salto na nartach, Tonja prawie robi salto na nartach, a Ole nawet nie zbliża się do zrobienia salta na nartach	243
Rozdział 29	
w którym Tonja kończy dziesięć lat, dostaje dużą skrzynię i wpada na świetny pomysł	252
Rozdział 30	
w którym Gunnvald wykonuje najważniejszą rozmowę telefoniczną w swoim życiu	260
Rozdział 31	
w którym wszyscy, z wyjątkiem Olego, idą do kościoła	267
Rozdział 32	
w którym dwoje skrzypiec gra razem	275

# LIST

Gdy zejdziesz z promu w dole, przy nabrzeżu, od razu poczujesz zapach wiatru z doliny. Czuć go nawet teraz, chłodną zimą. Wystarczy przymknąć oczy. Pachnie sosną. I świerkiem.

Teraz możesz zacząć iść.

Idź drogą prowadzącą na wprost, miń zamknięty od dawna kiosk, sklep i salon fryzjerski należący do Theo. A dalej — brzegiem rzeki.

Początkowo teren jest raczej płaski, widać kilka domów. Przed jednym z ostatnich stoi koparka. Mieszka w nim Peter ze swoją mamą.

Potem śniegu i drzew robi się coraz więcej, a domów coraz mniej. Droga staje się o połowę węższa i dwa razy bardziej stroma. Jeśli nie byłeś tu nigdy wcześniej, być może poczujesz się zniechęcony i pomyślisz, że zablądziłeś. Ale nie zablądziłeś. Bo właśnie w chwili, gdy tak pomyślałeś,

dostrzegasz znak. Na znaku jest napisane: Glimmerdalen. Wtedy przekonujesz się, że jednak dobrze idziesz.

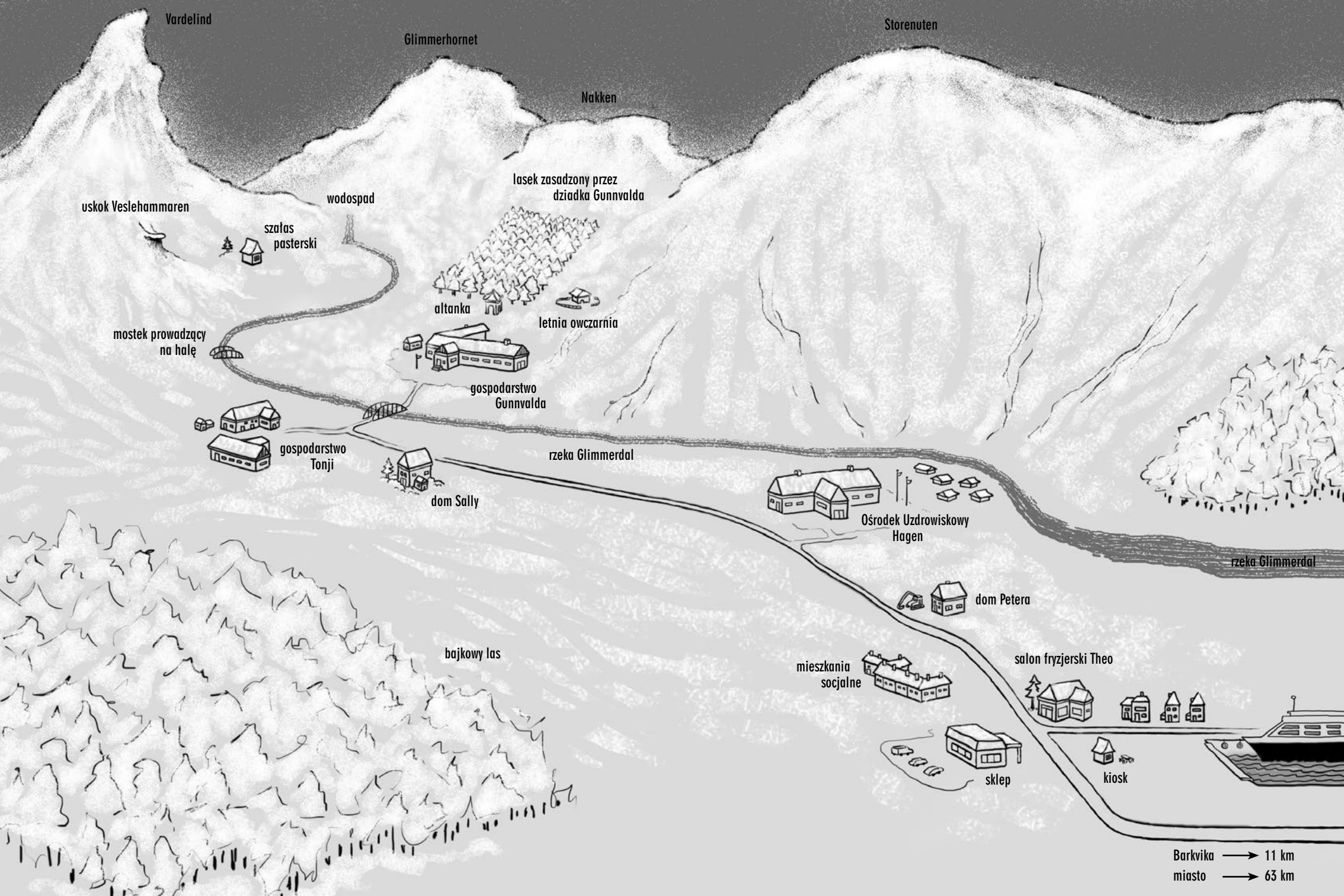
Zaraz za znakiem dochodzisz do kempingu. Uwaga! Za nie w świecie tam nie wchodź! A jeśli już to zrobisz, nie mów później, że cię nie ostrzegano. Klaus Hagen, właściciel Ośrodka Uzdrawiskowego Hagen, jest tak skwaśniały, że powinno się go wylać do zlewu. Nie ma poczucia humoru i nie lubi dzieci, szczególnie tych hałaśliwych. A jeśli zdarzy im się przy strzelaniu z procy wybić szybę w jednym z jego domków kempingowych, i to niechcący, uważa je za najgorsze zło na świecie (prawdę mówiąc, dziecko, które wybiło tę szybę, też niespecjalnie lubi Klause Hagen; czasem, kiedy nie może zasnąć, zastanawia się, czy nie wybić jeszcze jednej). Więc najrozsądniej będzie, jeśli ominiesz Ośrodek Uzdrawiskowy Hagen.

Za kempingiem wejdź do lasu, gdzie śnieg przygina gałęzie niemal do twojej głowy. Niektórzy nazywają ten las bajkowym. Za nim stoi zielony dom Sally, ale w nim nie ma nic bajkowego. Za kwiatkiem doniczkowym w oknie salonu zobaczysz fioletowawą trwałą ondulację Sally. Sally też cię zobaczy. Możesz być tego pewny. Sally widzi wszystko. Nawet

gdybyś przekradł się obok jej zielonego domku niczym mała myszka w zimowym kamuflażu, bez najmniejszego szelestu, Sally i tak by cię zauważyła. Ona nawet nie ucina sobie poobiedniej drzemki.

A kiedy już miniesz domek Sally, dojdiesz wreszcie do mostu nad rzeką Glimmerdal. Jeśli za nim pójdziesz pod górkę w prawo, dotrzesz do gospodarstwa Gunnvalda. Jeśli pójdziesz pod górkę w lewo, natrafisz na gospodarstwo Tonji i jej rodziców. Więcej gospodarstw tu, u podnóża gór, już nie ma.

Jesteś w Glimmerdalen. Serdecznie witamy!



Vardelind

Glimmerhornet

Størenuten

Nakken

uskok Veslehamaren

wodospad

lasek zasadzony przez  
dziadka Gunnvalda

szalaś  
pasterski

altanka

letnia owczarnia

mostek prowadzący  
na halę

gospodarstwo  
Gunnvalda

gospodarstwo  
Tonji

dom Sally

rzeka Glimmerdal

Ośrodek Uzdrawiskowy  
Hagen

rzeka Glimmerdal

dom Petera

bajkowy las

mieszkania  
socjalne

salon fryzjerski Theo

sklep

kiosk

Barkvika → 11 km  
miasto → 63 km

# Rozdział 1

w którym Tonja prawie robi salto na nartach

W zimne lutowe popołudnia w Glimmerdalen jest bardzo cicho. Skuta lodem rzeka nie szumi. Ptaki nie śpiewają, bo poleciały do ciepłych krajów. Nie słychać też owiec, zamkniętych w owczarniach. Wokół tylko biały śnieg, ciemne świerki i wielkie milczące góry.

Lecz pośród tej zimowej ciszy widać czarną kropeczkę, która wkrótce narobi hałasu. Widnieje u stóp szczytu Vardetind, na końcu długiego i dość koślawego śladu nart. Ta kropeczka to Tonja Glimmerdal\*. Jej ojciec jest rolnikiem tu, w dolinie, a mama — oceanografką, czyli naukowcem zajmującym się badaniem oceanu. Tonja ma rude kędziorki, gęste niczym lwia grzywa. Na Wielkanoc skończy dziesięć lat. Ma zamiar uczyć to tak, żeby w górach aż dudniło.

Klaus Hagen — ten od kempingu, co nie lubi dzieci — powinien być w zasadzie zadowolony. Bo w całym Glimmerdalen jest tylko jedno jedyne dziecko. A jedno dziecko to nawet on

\* W Norwegii wiele osób nosi nazwiska pochodzące od nazw ich rodzinnych stron — regionów lub miejscowości.



mógłby znieść. Ale nie znosi. Na dodatek Tonja Glimmerdal należy do takich dzieci, których Klaus Hagen nie znosi najbardziej. Ma ona w sobie coś takiego, że wszyscy goście Ośrodka Uzdrowiskowego Hagen od razu, gdy ją spotkają, rozumieją, że znaleźli się nie gdzie indziej, tylko na jej terenie. Całe szczęście, że królowa Glimmerdalen nad wyraz lubi gości.

„Tonja, ty masz na czole wypisane: «Witamy!»” — powiedziała raz ciocia Idun.

Zimą ślady nart i butów Tonji układają się w esy-floresy wzdłuż i wszerz całej doliny.

„Wypuszczam ją rano i mam nadzieję, że wróci wieczorem” — mawia Sigurd, tata Tonji, kiedy przychodzący do niego goście pytają, gdzie podziewa się jego córka.

A zawsze o to pytają. Nazywają Tonję małą łobuziarą.

Właśnie teraz Tonja trochę się przesuwła, tak żeby czubki jej nart były wycelowane w uskoku Veslehammaren. Lekcje w szkole skończyły się dziś weześnie, bo to ostatni piątek przed feriami zimowymi. Jest dopiero południe.

— Ferie zimowe to fajna rzecz — mówi Tonja do siebie. — Ferie zimowe i górki do zjeżdżania.

Droga do uskoku jest stroma. Tak stroma, że Tonja musi się naprawdę postarać. Ale przecież ciocie Eir i Idun nią szusują, gdy przyjeżdżają do domu na Wielkanoc. Startują

tu na górze, a potem nabierają szalonego tempa, wzniciając zamieć śnieżną, która ciągnie się za nimi niezłym welon panny młodej. Na uskoku Veslehammaren odbijają się do podniebnego lotu. Ciocia Eir robi nawet salto w powietrzu.

„W życiu potrzeba dwóch rzeczy — powtarza — szybkości i wiary w siebie”.

Tonja uważa, że ciocia Eir mądrze mówi. W Oslo, na studiach, uczy się różnych rzeczy związanych z szybkością i wiarą w siebie.

Jedno jest pewne: Tonja nie wykona nawet najmniejszego skoku na nartach, jeśli Gunnvald nie będzie siedział w swoim oknie i patrzył. Po pierwsze, to żadna przyjemność skakać, jak nikt nie patrzy, a po drugie, dobrze, żeby ktoś zadzwonił po górskie pogotowie ratunkowe, gdyby nie podniosła się po lądowaniu. Gunnvald mieszka dość daleko od podnóża

Vardetind, ale ma wyjątkowo dobrą lornetkę. Tonja macha ramionami na znak, że jest gotowa do startu.

To oznacza koniec ciszy w Glimmerdalen.

— „Piotr Grajek jedną krowę miał!” — intonuje Tonja na całe gardło, rzucając się naprzód.

Śpiewanie jest ważne, gdy się zjeżdża na nartach. Kiedy Tonja przymierza się do skoku z Veslehammaren, śpiewa tak głośno, że ze stoków schodzą małe lawiny.

— „Piotr Grajek jedną krowę miaaał”!

Tonja zgina się w pałąk, wyciąga ramiona w przód i zniża głowę, by zmniejszyć opór powietrza.

— „Oddał krowę, dostał w zamian skrzypki”!

Brzeg uskoku przybliżył się coraz bardziej. Tonja czuje, że musi śpiewać coraz głośniejsze, żeby się czasem nie rozmyślić.

— „ODDAŁ KROWĘ, DOSTAŁ W ZAMIAN SKRZYPKI”! — wykrzykuje co tchu w piersiach, że aż echem się odbija po całych górach.

O rany, co za prędkość! Strach patrzeć, jak Veslehammaren rośnie przed Tonją! Że też ona nigdy się nie nauczy! Że też ona nigdy, przenigdy się nie nauczy! Zaraz tam będzie. Za chwilę zacznie rozpęd pod górkę. Już pędzi pod górkę. Zamyka oczy. Dotarła do uskoku. W brzuchu łaskocze, a nogi mrowią.

— „Dobre, stare skrzypkiiiiiiiiiiiii...”!

Tonja unosi się w powietrzu. Nigdy wcześniej nie udało jej się zaśpiewać tak dużo z „Piotra Grajka” podczas lotu. Przecież to, jakby nie było, prawie cały refren! Gdyby umiała robić salto, tak jak ciocia Eir, zdążyłaby zrobić trzy z rzędu.

„Ale ja jeszcze nie umiem robić salta, niestety — myśli Tonja w powietrzu. — A może jednak umiem?” — zastanawia się, bo zauważa, że głowę ma tam, gdzie powinny być nogi, a nogi tam, gdzie powinna być głowa.



Polecamy także inne książki Marii Parr – Gofrowe serce i Bramkarę i morze:

Książka została wydana dzięki wsparciu finansowemu NORLA.

tytuł oryginału: Tonje Glimmerdal

© Copyright by Det Norske Samlaget, Oslo 2009

Norwegian edition published by Det Norske Samlaget, Oslo.

Published by agreement with Hagen Agency, Oslo.

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2013

© Copyright for the Polish translation by Aneta W. Haldorsen, 2013

© Copyright for the illustrations by Uitgeverij Lannoo nv, Tiel 2010

## wydawnictwodwiesiostry.pl

wydanie III

ISBN 978-83-8150-252-8

redakcja: Magdalena Cicha

korekta: Magdalena Cicha, Maciej Byliniak

projekt okładki, skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga

druk: OZGraf Olsztyńskie Zakłady Graficzne S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.

al. 3 Maja 2 m. 183

00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (handlowy@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).



**TONJA** ma dziewięć lat, burzę rudych włosów i jest jedynym dzieckiem w całej górskiej dolinie. Mówią o niej „mała łobuziara” — a ona po prostu wierzy, że w życiu liczy się szybkość i wiara w siebie. Więc lepiej nie znaleźć się na jej drodze, gdy pędzi na sankach!

Wrogowie jej przyjaciół powinni się strzec — Tonja ma wielkie serce i nie zawaha się go użyć. Ale czy to wystarczy, gdy pojawiają się problemy, z którymi nie radzą sobie nawet dorośli?

Wzruszająca i zabawna powieść autorki *Gofrowego serca* i *Bramkarcki i morza*, okrzykniętej „nową Astrid Lindgren”.

cena 39,90 zł

ISBN 978-83-8150-252-8



9 788381 502528 >

wydawnictwodwiesiostry.pl